

KATARZYNA ŚLEBARSKA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

KONTAKTY MIĘDZYLUDZKIE W OBLICZU UTRWALONYCH STEREOTYPÓW (NA PRZYKŁADZIE POLSKI I NIEMIEC)

„Miłość człowieka [...] jest najwyższą wartością w porządku doczesnym, zapewnia warunki dla pokoju zarówno społecznego, jak i międzynarodowego, ponieważ umacnia braterską więź, łączącą wszystkich ludzi”¹. Miłość stanowi „pozytywną postawę ku” i umiejscawiana jest na przeciwległym do nienawiści krańcu kontinuum wszelkich ludzkich odczuć². Często można spotkać się z nieco wyświechtanym określeniem: „miłość to mocne słowo”. W kontaktach międzyludzkich chodzi jednak nie tyle o powszechnie rozumianą miłość, lecz przede wszystkim o „postawę ku” drugiemu człowiekowi, a więc serdeczności i życzliwości wobec niego. U podstawy ludzkiego stowarzyszania się i współdziałania leżą bowiem uczucia, jakie żywią do siebie ludzie³. Prawdziwa miłość wymaga wiedzy o obiekcie kochania. Trudno jest bowiem kochać kogoś, kogo się nie zna. Określone uczucia do drugiej osoby są zatem wynikiem sposobu, w jaki ją spostrzegamy. Percepcja otoczenia zależy w głównym stopniu od postaw przejawianych przez człowieka, czyli względnie stałych skłonności do pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do innych osób, przedmiotów i zdarzeń. Ludzie opierają często swój emocjonalny stosunek do określonego obiektu na przekonaniach i świadomych opiniach na jego temat. Konkretnie postawy będą się zatem kształtowały na bazie posiadanej na dany temat wiedzy, która determinować może emocjonalny stosunek jednostki, a także konkretne zachowania przejawiane przez nią wobec obiektu postawy. Jeżeli człowiek nie dysponuje dostateczną wiedzą dotyczącą np. innej osoby, sięga często po gotowe i dostępne informacje na jej temat. W takich okolicznościach najłatwiej skorzystać z utrwalonych od pokoleń stereotypów.

„Niemcy są dokładni, Szkoci skąpi, chorzy złośliwi” – ta często słyszana i powtarzana kategoria określeń charakteryzuje wybraną grupę jako pewną homogeniczną całość. Stereotypy stanowią zatem nadmiernie uproszczone oraz nasycy-

¹ Cyt. P a w e ł VI, *Oreǳie na IV Światowy Dzień Pokoju 1971*, za: P a w e ł VI, *List apostołski „Octogesima adveniens”*, nr 23, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. 2, Rzym, Lublin 1996, s. 63.

² M. G r z y w a k - K a c z y ń s k a za: W. S z e w c z y k, *Rozumieć siebie i innych*, Tarnów 2002, s. 123.

³ Por. D. J o h a n s o n, *Podaj dłoń*, Warszawa 1992, s. 24.

ne wartościowaniem schematy osób lub grup⁴. Określone postawy wobec innych kształtować się mogą na bazie osobistych doświadczeń bądź mogą być przejmowane od innych. W przypadku internalizowania postawy innych osób pojawia się niebezpieczeństwo ulegania stereotypom, a więc dokonywania bardzo uproszczonej charakterystyki określonych grup osób.

Idealizowanie grupy, do której przynależy jednostka, stanowi naturalną skłonność człowieka. Często towarzyszy temu zjawisku pogardliwy i nieprzychylny stosunek do przedstawicieli innych grup (traktowanych jako „obcy”). Percepcja międzygrupowa (na zasadzie „my” – „inni”) jest przejawem dążenia do porządkowania obrazu rzeczywistości. Wynikająca stąd skłonność do klasyfikowania ludzi na kategorie społeczne prowadzi często do asymilacji wewnątrzgrupowej, polegającej na przecenianiu podobieństw członków tej samej grupy, oraz do kontrastu międzygrupowego, mianowicie wyolbrzymianiu różnic między członkami różnych grup⁵. Ujednolicanie obrazu grupy nasila się szczególnie wobec osób należących do „obcych” grup, co sprzyja powstawaniu stereotypów.

Stereotypy rozpatrywane są jako powszechnie podzielana wiedza zbiorowa, która przekazywana jest w obrębie danej społeczności (podejście kulturowe)⁶. Stereotypy grupowe stanowią zatem rodzaj schematu kategoryjnego (jednostki wiedzy), dzięki któremu osoba, operując niewielką wiedzą faktyczną, może szybko wyrobić sobie subiektywnie pewne sądy na temat reprezentantów określonych grup społecznych⁷. Właśnie owa możliwość szybkiego wydawania ogólnego sądu na temat członków różnych grup, konkretyzowania wobec nich oczekiwań oraz podejmowania określonych działań, przy małym nakładzie intelektualnym, przyczynia się do łatwości tworzenia i długotrwałego utrzymywania się stereotypów⁸. Stereotypy grupowe (w tym stereotypy etniczne) rozpatrywane mogą być ze względu na posiadany pierwiastek deskryptywny oraz ewaluatywny. Zdarza się, że opis danej narodowości różni się znacząco od oceny dokonywanej przez inną nację. W deskrypcji Niemca na przykład przeważają cechy pozytywne, co nie zawsze zgadza się ze stosunkiem Polaków wobec tej grupy⁹.

Stereotypy powstają stosunkowo wcześnie, nawet kilkuletnie dzieci posiadają już wykrystalizowane stereotypy dotyczące określonych grup społecznych (m.in. stereotypy mniejszości etnicznych). Geneza stereotypów związana jest z dwoma

⁴ Por. B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia*, [w:] *Psychologia*, red. J. Strelau, t. 3, Gdańsk 2002, s. 206.

⁵ Por. M. Kofta, *Stereotypy i uprzedzenia a stosunki międzygrupowe: stare problemy i nowe idee*, [w:] *Myślenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne*, red. M. Kofta, Warszawa 2004, s. 24.

⁶ Por. B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 207.

⁷ Por. M. Kofta, G. Sędek, *Struktura poznawcza stereotypu etnicznego, bliskość wyborów parlamentarnych, a przejawy antysemityzmu*, [w:] *Kolokwia Psychologiczne nr 1: Stereotypy i uprzedzenia*, red. Z. Chlewiński, I. Kurcz, Warszawa 1992, s. 69.

⁸ Por. M. Kofta, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 25.

⁹ Por. I. Kurcz, J. Maciątek, *Stereotypy różnych narodowości występujące u dorosłych Polaków. Doniesienie z badań pilotażowych*, [w:] *Kolokwia Psychologiczne nr 1: Stereotypy i uprzedzenia*, red. Z. Chlewiński, I. Kurcz, Warszawa 1992, s. 201, 212.

zjawiskami, mianowicie z wzorcami postępowania przejmowanymi od innych oraz z procesami społecznej kategoryzacji¹⁰.

Na poziomie interpersonalnym, obejmującym relacje rodzice-dziecko, czy też nauczyciel-uczeń, stereotypy rozpowszechniane są poprzez wzorce społeczne na skutek obserwowania i internalizowania gotowych postaw np. rodziców wobec określonych grup społecznych. Transmisja stereotypów może obejmować przekazywanie wspólnych kulturowo stereotypów od osoby do osoby bądź też z pokolenia na pokolenie. Wyróżnić można tu oddziaływanie jawne, jak otwarte wyrażanie sądów na temat pewnych grup, jak również oddziaływanie pośrednie, poprzez ukazywanie np. zachowań pewnych osób lub grup w określonych sytuacjach. Dużą rolę w przekazywaniu stereotypów odgrywa komunikacja masowa, w której sądy oraz wizerunki etniczne czy też rasowe są wytwarzane i przetwarzane w programach informacyjnych, rozmowach, a także w reklamach¹¹.

Stereotypy cechuje nadogólność, czyli skłonność do ujednociania wszystkich członków danej grupy poprzez przypisywanie im identycznych cech, oraz niewielka podatność na zmiany.¹² Istnieje pogląd, że raz sformułowany stereotyp jest niezwykle trwały oraz zasadniczo niemodyfikowalny¹³. Jednym ze szkodliwych czynników wpływających na utrzymywanie się niepożądanych percepcji i postaw międzygrupowych jest samospełniająca się przepowiednia¹⁴. Stawiając pewną hipotezę na temat natury drugiego człowieka lub grupy, osoba doprowadza często do pojawienia się rzeczywistych dowodów, potwierdzających wyjściowe założenie. Najczęściej proces ten przebiega etapowo i obejmuje sformułowanie błędnej hipotezy na temat określonej osoby oraz traktowanie jej zgodnie z własnymi oczekiwaniami, co z kolei powoduje reakcje danej jednostki w postaci zachowania potwierdzającego początkowe założenie¹⁵. Początkowo błędne przekonanie znajduje potwierdzenie w rzeczywistości, co, zgodnie z zasadą samospełniającej się przepowiedni, dowodzi słuszności posiadanych stereotypów i przyczynia się do ich utrwalania.

Posiadane schematy poznawcze osadzone są jednak w określonym kontekście informacyjnym. Dlatego też zmiana określonego kontekstu powinna istotnie wpływać na skłonność do posługiwania się stereotypami w ocenie innych. Modyfikację określonych postaw międzygrupowych umożliwia bezpośredni kontakt. Jednym ze sposobów osłabiania ingerencji stereotypu w tworzeniu sądu na temat innej grupy jest skłonienie określonych grup do współpracy: „Gdy bowiem pomiędzy cywilizacjami różnych ludów, podobnie jak między poszczególnymi ludźmi, nawią-

¹⁰ Por. B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 208.

¹¹ Por. A. Maass, L. Arcuri, *Język a stereotypizacja*, [w:] *Stereotypy i uprzedzenia*, red. C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewston, Gdańsk 1999, s. 163.

¹² Por. B. Weigl, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 207, 208.

¹³ Por. M. Kofta, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 25, 26.

¹⁴ Por. L. Jussim, Ch. Fleming, *Samospełniająca się przepowiednia a utrzymywanie się stereotypów społecznych: rola interakcji diadykcznych i sił społecznych*, [w:] *Stereotypy i uprzedzenia*, red. C. N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewston, Gdańsk 1999, s. 136.

¹⁵ Por. M. Lewicka, R. Wojciszke, *Wiedza jednostki i sądy o świecie społecznym*, [w:] *Psychologia*, red. J. Strelau, t. 3, Gdańsk, 2002, s. 75.

zuje się szczerzy dialog, z łatwością wytwarza się wówczas miłość braterska”¹⁶. Współpraca pomiędzy członkami różnych grup sprzyja bowiem wyjściu ponad podziały i utworzeniu nowej kategorii – „my”, dzięki której postawy międzygrupowe są bardziej pozytywne.

„Plany współdziałania dla rozwoju powiążą ludy z sobą, jeżeli wszyscy obywatele [...] będą ożywieni miłością braterską i szczerym pragnieniem ugruntowania na całym świecie jednej powszechnej cywilizacji. Wtedy rozpocznie się dialog skoncentrowany wokół człowieka [...]”¹⁷.

Przekształcenie kontaktów między grupami w kontakt indywidualny to kolejny sposób modyfikacji wpływu istniejących stereotypów na kontakty międzyludzkie. Osoby przestają się bowiem traktować schematycznie, przez pryzmat cech przypisywanych całej grupie. Spostrzegają się natomiast jako niepowtarzalne jednostki, posiadające indywidualne właściwości czy doświadczenia. Traktowanie określonej osoby jako odrębnej jednostki, a więc nie na tle całej grupy, powoduje, że wpływ stereotypów w tworzeniu sądu na jej temat wyraźnie maleje.¹⁸

Istniejące stereotypy rozpatrywane są często „tu i teraz” na podstawie aktualnego sposobu spostrzegania obcej grupy. Podejście takie nie zawsze jest wyczerpujące, gdyż kształtowanie się i funkcjonowanie określonego wizerunku innych ma swoje korzenie w przeszłości, wykraczając tym samym poza teraźniejszość. Jednym ze źródeł formułowania się określonych sposobów spostrzegania innych narodowości jest paradygmat narodów i grup etnicznych.¹⁹ Paradygmat ten jest trwały i silnie zakorzeniony w przeszłości, nawet tej bardzo odległej, jednocześnie wciąż żywy i aktywny społecznie. Przykładem stać się mogą postawy przejawiane przez Polaków wobec Niemców, zakorzenione w odległej przeszłości, jednak wciąż kształtujące się wraz z biegiem wydarzeń.

Przekonanie „nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem” funkcjonuje od wieków i, wydaje się, na stałe zagnieździło się w świadomości Polaków, co sprzyjało kształtowaniu stereotypu, kreowaniu emocji, postaw i ocen, często mijających się z rzeczywistością. Choć postawy Polaków były zróżnicowane, Niemców spostrzegano jako posiadaczy obcych wzorów kulturowych, innych zasad cywilizacyjnych i zasad organizacji życia, różniących się wiarą, językiem oraz ubiorem.

Pomimo że w wyniku rozbiorów znaczne ziemie polskie znalazły się pod panowaniem pruskim, nie wszyscy Prusacy spostrzegani byli przez Polaków jako wrogowie²⁰. Niechęć skierowana była najczęściej w kierunku sprawujących władzę,

¹⁶ Cyt. P a w e ł V I, *Populorum progressio*, nr 73 [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. 2, Rzym–Lublin 1996, s. 32.

¹⁷ Tamże, s. 32.

¹⁸ Por. M. K o f t a, *Stereotypy i uprzedzenia...*, s. 25.

¹⁹ Teoretyczne ujęcie formułowania stereotypów etnicznych wg Z. Bokszańskiego za: V. J u l k o w s k a, *Historiografia polska II połowy XIX wieku jako źródło i rezerwar stereotypów narodowościowych*, [w:] *Stereotypy narodowościowe na pograniczu*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2002, s. 20.

²⁰ Por. W. W r z e s i ń s k i, *Wróg czy sąsiad? Z badań nad kształtowaniem się obrazu Niemca wśród Polaków*, [w:] *W cieniu przeszłości. O stosunkach polsko-niemieckich*, red. W. Wrzesiński, Warszawa 1986, s. 134.

zauważano jednak umiejętność lepszego od Polaków gospodarowania oraz lepszej organizacji życia. Wśród Polaków funkcjonował dychotomiczny obraz zachodnich sąsiadów, dzielący ich na Prusaków, spostrzeganych jako wrogów, zasługujących głównie na kpiny i szyderstwo, oraz zawsze zachowujących swoją odrębność Niemców. W potocznych wyobrażeniach Prusacy widziani byli jako przedsiębiorczy, sprytni, nieuczciwie i nieetycznie osiągający zyski. Niemcy natomiast uchodzili w oczach Polaków za niebezpiecznego i wrogiego sąsiada, któremu brak w życiu ideałów, poczucia estetyki, czy etyki w stosunkach międzyludzkich, ale od którego można się uczyć organizacji, gospodarki oraz techniki.

Stereotypy dotyczące innej grupy etnicznej kształtują się zazwyczaj przez długi czas, jednak pod wpływem gwałtownych wydarzeń ulegają krystalizacji. Kolejne rozbiory, polityka wynarodowienia, ograniczanie polskich swobód narodowych w zaborze pruskim, jak również dalsze wydarzenia zapoczątkowały kształtowanie nowych wyobrażeń na temat Niemców. Przestał funkcjonować podział na Prusaka i Niemca, powstawały natomiast sądy i ogólne opinie przedstawiające całą tę grupę narodową jako ludzi wyrachowanych, obłudnych, dbających wyłącznie o własne interesy, unижonych jedynie wobec władzy. Dlatego też zabiegi Hitlera o uzyskanie i sprawowanie władzy nie były zaskoczeniem dla Polaków, ponieważ mieściły się w istniejącym już stereotypie Niemca. Twierdzono jednak, że nie można Niemców tylko krytykować, należy także poczynić starania w celu ich zrozumienia, a także czerpać od nich wiedzę, która przyczyni się do nadążania za rozwojem cywilizacyjnym świata²¹. Zauważano również, że wojna nie do końca zniszczyła wszystkie zalety i pozytywne cechy charakteru tej nacji, dlatego też w niektórych Niemcach nie widziano wroga, lecz niebezpiecznego sąsiada. Takiej postawie sprzyjała myśl, iż o zbrodnie i okrucieństwa wojenne nie należy obwiniać całego narodu niemieckiego, lecz jedynie te osoby, które zostały wychowane w głębokim duchu nienawiści do tego, co obce i „nie niemieckie”.

Relacje polsko-niemieckie są bardzo zróżnicowane. Podłoże tej zmienności upatrywane jest często w różnicy interesów między oboma państwami, jak również posiadaniem odmiennych wartości i kultury politycznej. Stosunki polsko-niemieckie to jednak nie tylko relacje pomiędzy politykami, równie ważny jest sposób, w jaki obywatele obu krajów spostrzegają się nawzajem.

Stosunki polsko-niemieckie bardzo często opierają się na utrwalonych od pokoleń stereotypach, obecnych w życiu Polaków w postaci gotowych sądów, ocen, a nawet żartów i anegdot. Na postawy Polaków wobec zachodnich sąsiadów duży wpływ ma historia łącząca oba narody, przede wszystkim ta najmniej odległa, związana z II wojną światową i okupacją. Nie wszystkie jednak skojarzenia z Niemcami zawierają negatywny ładunek emocjonalny. Przykładowo, istnieje przekonanie, że mieszkańców tego kraju charakteryzuje pracowitość, dokładność oraz porządek, samo państwo kojarzy się często z dobrobytem, bogactwem i jakością wytwarzanych dóbr. Według istniejącego stereotypu „typowy” Niemiec spostrzegany jest

²¹ Por. W. Wrzesiński, *Wróg czy sąsiad?...*, s. 160.

jako pracowity i dokładny, brak mu jednak bardziej „ludzkich” cech, jak ciepło, tolerancja, życzliwość, czy otwartość na innych. Również określenie oddające życiową filozofię okupacyjnych Niemiec „Übermensch” wydaje się, że na stałe zapadło w pamięci Polaków, przez co Niemcy często spostrzegani są jako zarozumiali oraz przekonani o własnej wyższości.

Istnieje pogląd, że wpływ na posiadane przekonania ma poziom wykształcenia. Im jest ono wyższe, tym bardziej osoby skłonne są do spostrzegania niemieckiego porządku, pracowitości lub dokładności, niski poziom edukacji jednostkowej wiąże się natomiast z kojarzeniem Niemiec przede wszystkim z wojną, prześladowaniami i uciskiem. Wykształcenie niewątpliwie odgrywa ogromną rolę w sposobie spostrzegania innych. Uwidacznia się to chociażby w jakości kontaktów z obcokrajowcami. Wizyta w innym państwie często nie jest równoznaczna z poznaniem jego mieszkańców. Wykształcenie, przejawiające się m.in. w znajomości języka obcego, literatury, otwarciem na nową wiedzę, przyczynia się do głębszego poznania kultury, zwyczajów oraz cech obcokrajowców. Indywidualny kontakt sprawia, że jednostka, w kształtowaniu konkretnej postawy, bazuje na własnym doświadczeniu, nie kierując się istniejącymi stereotypami.

Różnice w przekonaniach na temat państwa niemieckiego i jego mieszkańców zauważyć można także w poszczególnych grupach wiekowych. Osoby starsze, które osobiście doświadczyły okrucieństwa wojny, często spostrzegają obywateli niemieckich inaczej niż czynią to ludzie młodzi.

Na postawy wobec Niemców mają również wpływ przekonania Polaków o tym, jak myślą o nich sami Niemcy. Stosunek ten najczęściej spostrzegany jest jako nieprzychylny, a wręcz niechętny²². Rzadko uważają oni Polskę za kraj sympatyczny i atrakcyjny turystycznie, dość nisko ceniąc również osiągnięcia w nauce i kulturze.

Niemcy często nie posiadają skryzalizowanego zdania na temat Polaków. Wynikać może to z niewielkiej wiedzy na temat wschodnich sąsiadów. Informacje czerpane są najczęściej z kontaktów z polskimi emigrantami oraz z mediów, co powoduje przewagę skojarzeń negatywnych. Powszechnie funkcjonujący obraz Polaka obejmuje przestępczość, nielegalną pracę, brak kwalifikacji, jak również biedę.

Osobisty kontakt z Polską powoduje, że jest ona lepiej spostrzegana, wzrasta też sympatia do Polaków oraz akceptacja ich obecności w życiu codziennym. Coraz rzadziej także Polska spostrzegana jest przez Niemców jako zacofana i zapóźniona cywilizacyjnie, zauważane są natomiast pracowitość obywateli oraz wzrost gospodarczy kraju. Osoby, które miały bezpośredni kontakt ze swoim wschodnim sąsiadem, posiadają lepszy obraz tego kraju. Dostrzegana zaczyna być polska serdeczność, gościnność, kuchnia, a nawet coraz większa pracowitość. Typową cechą Polaków jest, według Niemców, przede wszystkim religijność.

²² Por., M. Fałkowski, A. Popko, *Niemcy o Polsce i Polakach 2000–2006. Główne wnioski z badań*. Komunikat z badania Instytutu Spraw Publicznych, Badania przeprowadzone w ramach projektu *Polska–Niemcy. Wzajemny wizerunek Polaków i Niemców w obliczu wspólnej obecności w UE*, maj, 2006, s. 3.

Dużą rolę w tworzeniu własnej postawy wobec Polaków odgrywa wykształcenie. Osoby z wyższym wykształceniem mają skłonność do oceniania Polski przez pryzmat miejsca urlopowego, krajobrazów, korzystnych cen oraz cech obywateli, jak np. gościnność. W przeciwieństwie, osoby mniej wykształcone dostrzegają w obrazie Polski więcej negatywnych cech, przede wszystkim skłonność do przestępczości oraz podejmowania pracy „na czarno”. Ten ostatni aspekt jest szczególnie nasycony negatywnym ładunkiem, ponieważ traktowany jest jako zagrożenie, ze względu na potencjalnie zmniejszającą się ilość wolnych miejsc pracy dla samych Niemców.

Funkcjonujące stereotypy zmieniają się w czasie. Proces ten nie jest gwałtowny, lecz dokonuje się powoli. Określone stereotypy mogą tracić swoją wartość podczas wieloletniego nawet rozwoju człowieka. Zauważyć można, że stereotyp Niemca sprzed pięćdziesięciu lat różni się od obecnego.

Również wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w znaczny sposób wpływa na stosunek Polaków do zachodnich sąsiadów. Spostrzeżenie siebie jako obywateli Europy spowodowało, że mieszkańcy obu krajów zaczynają traktować się wzajemnie jak członkowie jednej grupy nadrzędnej, będącej ponad wszelkimi podziałami narodowościowymi. Bowiem: „wzajemne stosunki między państwami należy układać wedle zasady prawdy i sprawiedliwości, dlatego ich rozwój może zyskać przez czynne połączenie sił i umysłów”.²³ Koegzystencja w nowej Europie powoduje podwajanie tożsamości jej mieszkańców, mianowicie zachowanie części tożsamości starej (narodowościowej) oraz przyswajanie nowej, interkulturowej (europejskiej). Proces kształtowania się europejskiej tożsamości opiera się na ciągłej adaptacji, zanikaniu dotychczasowych uprzedzeń, nabywaniu nowych cech kulturowych oraz ogólnej integracji.²⁴ Sprzyjać może to przełamaniu stereotypu Polski jako zacofanego kraju „z zewnątrz”, również stereotyp pracowitego, aczkolwiek chłodnego Niemca, kojarzonego z okrucieństwem okupacji, traci na znaczeniu. Niestety, nie oznacza to głębszej zmiany stereotypu i pełnego przełamania istniejących negatywnych wizerunków. „[...] Wolno jednak żywić nadzieję, że narody, poprzez rozwijanie wzajemnych kontaktów i porozumień, dojdą do lepszego poznania łączących je więzów, których źródłem jest ludzka natura”.²⁵

W obliczu zjednoczonej Europy kształtuje się nowa postawa, otwarta na innych i świat. Coraz mniej istnieje ograniczeń i uprzedzeń, co uwidacznia się m.in. we wzroście obopólnej sympatii mieszkańców obu krajów, a także akceptowaniu ich obecności w bezpośrednim otoczeniu, jak rodzina, sąsiedztwo, czy miejsce pracy. Bezpośrednie kontakty z obywatelami Niemiec, a także szersza wiedza na temat sytuacji polityczno-gospodarczej kraju przełamują istniejące stereotypy oraz re-

²³ Cyt. J a n XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, nr 98, [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. 1, Rzym–Lublin 1996, s. 385.

²⁴ Por. T. K a n i a, *Zagadnienia tożsamości regionalnej*, [w:] *Osobowość i społeczne funkcjonowanie młodzieży regionu podbeskidzia*, red. T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, Katowice 1997, s. 27.

²⁵ Cyt. J a n XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, nr 129..., s. 391.

dukują uprzedzenia. Wszystko to sprawia, że w kształtowaniu się indywidualnych postaw Polaków wobec Niemców coraz mniejszą rolę odgrywają stereotypy.

Ze względu na bliskie sąsiedztwo, współpracę i kontakty polityczno-gospodarcze, przede wszystkim jednak liczne grupy mniejszościowe, zamieszkujące oba kraje, pozytywne relacje polsko-niemieckie mają ogromną wagę, zarówno dla Polaków, jak i Niemców. Trudności pojawiające się w tych stosunkach najczęściej upatrywane są przez Polaków w doświadczeniach historycznych. Pamięć oraz wiedza historyczna stanowi ważne podłoże wzajemnych relacji. Refleksja historyczna uświadamia bowiem konieczność przestrzegania praw człowieka, poszanowania jego godności i obdarzania szacunkiem.

Coraz częściej dużą rolę przypisuje się nastawieniu na współpracę oraz osiągnięciu kompromisów niż zdecydowanej obronie własnych interesów. Przyszłość kontaktów polsko-niemieckich zależy w dużej mierze od osób młodych: „My, ludzie młodzi, którzy wkrótce będziemy mieć duży wpływ na losy świata i, jak powiedział Jan Paweł II, to od nas w dużej mierze zależeć będzie przyszłość, obiecujemy [...], iż będziemy pamiętać o historii, przekazywać ją kolejnym pokoleniom, wyciągać z niej wnioski i starać się nie popełniać tych samych błędów z przeszłości, które doprowadziły do potwornych tragedii. Tylko wtedy świat stanie się miejscem, gdzie panuje Radość, Miłość, Sprawiedliwość, Pokój i Wiara”²⁶.

Osoby młode dążą do stworzenia własnego systemu wartości, często odrzucając stare wzorce, w zamian przyjmując nowe. Kierowanie się w życiu ustaloną hierarchią wartości pozwala na określony opis i ocenę otaczającego świata. Coraz częściej wysokie miejsce w systemie przekonań ludzi młodych zajmuje otwartość i tolerancja wobec odmienności i inności. Wynikać to może zarówno z ciekawości i chęci zdobycia nowych wrażeń, ale również z gotowości do poznania i głębszego zrozumienia innych. Przejawianiu postawy otwartości sprzyjają częste i coraz łatwiejsze bezpośrednie kontakty przedstawicieli obu narodowości, czemu służą organizowane wymiany uczniów lub studentów, staże zagraniczne, czy wyjazdy rekreacyjne. Intensyfikacja kontaktów międzynarodowych sprzyja ich indywidualizacji, a przez to zniesieniu sztywnych granic „my – oni”. W ten sposób osoby uczą się obcowania z inną grupą etniczną, odmienną kulturą i zwyczajami, jak również tolerancji wobec innych. W przeciwieństwie, brak bezpośredniego kontaktu przyczynia się do utrzymania nieprawidłowych uogólnień. Bilateralne postawy młodych ludzi kształtują się na bazie indywidualnych doświadczeń związanych z kontaktem z sąsiednim krajem, jego kulturą, historią oraz mentalnością obywateli, przy równoczesnym ograniczeniu wpływu istniejących stereotypów.

Uwrażliwianie na odmienne kultury powinno mieć swój początek już na podstawowych szczeblach edukacji. Zajęcia z komunikacji międzykulturowej bądź praktykowana w niektórych szkołach edukacja wielokulturowa sprzyjać mogą kształto-

²⁶ Orędzie młodzieży oświęcimskiej do młodzieży świata z okazji Światowego Dnia Młodzieży w Kolonii w sierpniu 2005 r., materiały Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu.

waniu postawy otwartej już we wczesnych etapach życia. Wiedza odgrywa bowiem kluczową rolę w osłabianiu istniejących stereotypów.

Również Kościół katolicki przejawia postawę otwartości i szacunku wobec kultur różnych narodów. Nawołując do zrewidowania zwyczajów własnych, a także poznania cnót innych nacji staje się rzecznikiem kultury uniwersalnej. Dzięki styczności i poznaniu innych tradycji, nawyków czy zachowań można osiągnąć rozwój umysłowy, jak i duchowy²⁷. Z inicjatywy władz kościelnych powstają centra współpracy oraz dialogu międzynarodowego, których celem jest przekraczanie granic oraz przełamywanie barier istniejących m.in. w stosunkach polsko-niemieckich²⁸. Podejmowane inicjatywy mają na celu budowanie mostów pomiędzy ludźmi reprezentującymi określone grupy narodowe. Proces ten jest długotrwały, wymaga cierpliwości, jak również zaufania, miłości i wrażliwości każdej ze stron. W pojednaniu polsko-niemieckim podkreślana jest często wiedza o bolesnych wydarzeniach wpisanych we wspólną przeszłość, która staje się niejako fundamentem Wspólnoty Europejskiej. Dużą rolę odgrywają spotkania i tworzenie nowych więzi przyjaźni pomiędzy grupami, co sprzyja innemu spostrzeganiu się nawzajem, w którym stereotypy odgrywają coraz mniejszą rolę.

Problematyka stosunków polsko-niemieckich podejmowana jest przez różne osoby i instytucje zarówno na terenie Polski, jak i Niemiec. Do ulepszenia wzajemnych relacji przyczyniają się organizacje oraz fundacje współpracy polsko-niemieckiej²⁹. Celem owych przedsięwzięć jest promowanie wspólnych działań, przybliżanie języka oraz kultury obu państw, a także wspieranie kontaktów gospodarczych. Organizowane są często konkursy wiedzy, projekty naukowe oraz wymiana naukowa. Wszystkie podejmowane działania mają na celu przede wszystkim intensyfikację bezpośrednich kontaktów, jak również udostępnianie i przybliżanie wiedzy na temat obu grup. Właśnie bezpośredni kontakt oraz pogłębianie rzetelnej wiedzy dotyczącej reprezentantów innej grupy etnicznej sprawia, że w ocenie innych jednostka przestaje kierować się stereotypami.

Nie można całkowicie wyeliminować stereotypów z codziennego życia. Można i warto natomiast dążyć do ich zmiany lub osłabienia. Przyczyni się to do poprawienia kontaktów międzyludzkich.³⁰

²⁷ Por. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, nr 97..., s. 384.

²⁸ M.in. Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu.

²⁹ M.in. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”; Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

³⁰ Artykuł jest częściowo finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Grant nr N 106 056 32/3804.

**INTERPERSONELLE KONTAKTEN ANGESICHTS
EXISTIERENDEN STEREOTYPEN
(BASIEREND AUF POLEN UND DEUTSCHLAND)**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Bemerkung der Umgebung hängt hauptsächlich von der Haltung der Menschen ab, also die relativ stetige Neigungen zur positiven oder negativen Einstellung zu anderen Leuten, Sachen oder Vorfällen. Bestimmte Haltungen formen sich auf die persönliche Erfahrung, oder werden von anderen übernommen. In diesem Fall erscheint die Gefährlichkeit sich von den Stereotypen überwältigen zu lassen, also die Gefahr der Durchführung einer sehr einfachen Charakteristik von bestimmten.

Die deutsch-polnische Beziehungen stützen sich auf die existierende seit Generationen Stereotypen, die in dem Leben in der Gestalt der fertigen Meinungen, Beurteilungen, sogar in den Scherzen und Anekdoten anwesend sind. Der Zutritt Polens zur Europäischen Union hat einen Einfluß auf die Beziehung der Polen zu ihrem westlichen Nachbar. Angesichts des vereinigten Europas formt sich eine neue Haltung, die offen auf die anderen und die Welt ist. Die direkten Kontakte mit Deutschlandsstaatsbürgern und breitere politische und wirtschaftliche Kenntnisse brechen die Stereotypen und reduzieren Voreingenommenheiten. Das alles spielt eine große Rolle in der Gestaltung der Haltung den Deutschen gegenüber, die Stereotypen dagegen spielen eine kleinere Rolle.